

Otrzymali pozwolenie. Będą poszukiwać w lasach

data aktualizacji: 2022.01.18 autor: Bartosz Nowakowski



Konrad Buczyński nie może doczekać się możliwości poszukiwań w lasach. (fot. Bartosz Nowakowski)

Po prawie pół roku oczekowań historyczne stowarzyszenie „Wspólna Pamięć” otrzymała pozwolenie ze skierniewickiego oddziału Lasów Państwowych na możliwość poszukiwań wykrywaczami metali. To przełom, ponieważ do tej pory instytucja nie była skłonna na takie pozwolenia.

Poszukiwacze z historycznego stowarzyszenia „Wspólna Pamięć” właśnie otrzymali pozwolenie Lasów Państwowych.

To bardzo dobra wiadomość w nowym roku, która jeszcze bardziej motywuje nas do działania. Trwało to trochę czasu, ale wierze, że było warto.

Konrad Buczyński stowarzyszenie „Wspólna Pamięć”

W całej sprawie może nie byłoby nic dziwnego, gdyby nie fakt, że stowarzyszenie na pozwolenie musiało czekać ponad pół roku. Jak do tej pory wnioski składały osoby prywatne, które były

odrzućane.

- Jako stowarzyszenie byliśmy pierwsi, dlatego Lasy Państwowe musiały dokładnie zbadać sprawę od strony prawnej. To główny powód długich oczekiwań - dodaje poszukiwacz.

Jednak to jeszcze nie koniec formalnych spraw. Teraz stowarzyszenie jest na etapie składania wniosku do łódzkiego konserwatora zabytków. W tym przypadku pozwolenie powinno pojawić się dużo szybciej.

- Jeśli wszystko dobrze się ułoży to w połowie lutego powinniśmy mieć już pełne pozwolenie na działania - przekonuje Konrad Buczyński.

Poszukiwacze spodziewają się wielu ciekawych rzeczy po możliwych terenach. Lasy Państwowe wyłączyły jedynie obszary, gdzie znajdują się nowe nasadzenia.

- Myślę, że będą przeważały przedmioty z I i II wojny światowej. Monety, guziki, czy też łuski powinny stanowić normę. Jest też kilka miejsc, gdzie wielce prawdopodobne mogą znajdować się mogiły - kończy Konrad Buczyński.

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/39906-otrzymali-pozwolenie-beda-poszukiwac-w-lasach>